

OZZL: Minister zdrowia ustala pensje dla lekarzy bez lekarzy

Jest oświadczenie OZZL w sprawie porozumienia zawartego w Zespole Trójstronnym ds. ochrony zdrowia dotyczącego płac minimalnych pracowników podmiotów leczniczych.

W związku z „Porozumieniem” w sprawie płac minimalnych w podmiotach leczniczych, zawartym w Zespole Trójstronnym ds. ochrony zdrowia, ZK OZZL przedstawia swoje stanowisko:

„Prowadzenie przez Ministra Zdrowia negocjacji dotyczących płac minimalnych pracowników podmiotów leczniczych w ramach Zespołu Trójstronnego oznacza - de facto - rezygnację przez rządzących z faktycznego dialogu społecznego w tym zakresie. Sposób powołania „Zespołu”, jego skład i procedura dochodzenia do porozumienia wykluczają bowiem z negocjacji i pozbawiają głosu stanowiącego reprezentatywne związki zawodowe poszczególnych zawodów medycznych. Mogą one uczestniczyć w rozmowach jedynie w ramach tzw. central związkowych, gdzie - z natury rzeczy są jednym z wielu elementów - lub jako eksperci, których głos - jak uczy doświadczenie - nie ma żadnego znaczenia. Dowodzi tego np. ostatnia propozycja OZZL, przedstawiana wielokrotnie ministrowi zdrowia. Nawiązywała ona do kompromisowej, senackiej poprawki do ustawy o płacach minimalnych z czerwca br, przewidującej dla lekarzy ze specjalizacją wskaźnik = 1,7 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. OZZL zgodził się, aby obowiązywał on od lipca 2022. Propozycja ta nie została nawet poddana pod dyskusję na forum Zespołu.

OZZL nie akceptuje „uzgodnienia” Zespołu dotyczącego płacy minimalnej dla lekarzy ze specjalizacją, którą ustalono w wysokości 1,45 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce (od lipca 2022). Lekarze już w roku 2018, w wyniku wprowadzenia ustawy o podwyżkach dla specjalistów pracujących w szpitalach osiągnęli faktycznie wskaźnik 1,58 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Ustalenia Zespołu oznaczają zatem dla lekarzy 4 rok z rzędu obniżkę pensji minimalnej względem przeciętnego wynagrodzenia.

Wiemy, że propozycje ministra zdrowia przewidujące wzrost płac minimalnych zostały przez niektóre zawody przyjęte z aprobatą i są one tymi podwyżkami usatysfakcjonowane. Dla tych zawodów ustawa o płacach minimalnych stanowi istotny postęp i poprawę warunków wynagradzania. Dla lekarzy jednak propozycja ministra odnośnie ich pensji jest nie do przyjęcia, a ustawa o płacach minimalnych w tym kształcie nie stanowi żadnego postępu, a wręcz regres. To oznacza, że nadal jedynym sposobem na podwyżkę pensji lekarskich pozostają nadal: strajk, inna forma protestu lub zwolnienie się z pracy.

Dlatego po raz kolejny zwracamy się do ministra zdrowia z wnioskiem o podjęcie rozmów z reprezentacją zawodową lekarzy w sprawie wysokości współczynnika pracy dla lekarzy w ustawie o płacach minimalnych w podmiotach leczniczych. Uzgodnienia w ramach Zespołu trójstronnego nie zakazują ministrowi wprowadzenia zmian korzystniejszych dla pracowników niż to ustalono w ramach Zespołu. Dopiero porozumienie między MZ a reprezentacją lekarzy da prawo do stwierdzenia, że wysokość minimalnej płacy dla lekarzy została uzgodniona ze stroną społeczną. Ustalenia w ramach zespołu trójstronnego - w tym zakresie - nie są uzgodnieniami tylko formą uzurpacji. Jest

ewenementem na skalę światową, że minister zdrowia ustala płace dla lekarzy z pominięciem zawodowej reprezentacji lekarzy.

Jeżeli do takiego porozumienia między OZZL a MZ nie dojdzie, lekarzom pozostanie jedynie domagać się podwyżki płac na poziomie swoich zakładów pracy z wykorzystaniem takich form nacisku, jak zbiorowe zwolnienie się z pracy lub wypowiedzenie klauzuli opt-out, do czego – nawiasem mówiąc – dochodzi już teraz w wielu szpitalach. Alternatywą będzie dalszy odpływ lekarzy z publicznej ochrony zdrowia, co utrudni jeszcze bardziej dostęp Polaków do refundowanych świadczeń zdrowotnych."

Źródło: OZZL